

**HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO**  
**- Msza św. za Śp. kard. Andrzeja Deskura z okazji poświęcenia tablicy**

Sancygniów, 4 września 2017 r.

1. Drodzy Bracia i Siostry, wierni sancygniowskiej parafii, Szanowna Rodzino kardynała Andrzeja Marii Deskura! Wspomnienia stanowią część naszego życia. Sięgamy pamięcią do miłych wydarzeń, do kochanych przez nas osób – zwłaszcza rodziców, rodzeństwa czy współmałżonków – a także do naszych przyjaciół i kolegów. Dziś nasza pamięć kieruje się ku zacnej rodzinie Deskurów, która na tej ziemi miała swoje posiadłości. Tu Deskurowie wychowywali swoje dzieci, a wśród nich dorastał przyszły kardynał, Andrzej Maria Deskur (1924-2011). Ufam, że więcej o rodzinie, jej historii i samej osobie Kardynała powie nam obecny z nami ks. prałat Paweł Deskur, kapłan archidiecezji poznańskiej.

Na minioną historię, która żyje w naszej pamięci i w naszych wspomnieniach chcemy popatrzeć przez pryzmat Bożego słowa, które zawsze jest zwiastunem nadziei. „Wspomnij na dawne dni – śpiewał biblijny Mojżesz w swojej pieśni – pomyśl o latach minionych pokoleń./ Spytaj twój ojca, a on ci oznajmi,/ Spytaj starszych od siebie,/ A oni opowiedzą ci o Najwyższym,/ Gdy ziemię wyznaczył narodom (...)/ Tak On rozpostarł swoje skrzydła nad Izraelem,/ Wziął go, i dźwigając, uniósł na sobie./ Sam Wiekuisty był jego przewodnikiem,/ A nie obcy bóg” (*Pieśń Mojżesza*).

2. Tam, gdzie ludzka budowla życia wznosi się na fundamencie wiary, tam doczesność nie jest granicą ludzkich zmagania i nie odbiera człowiekowi nadziei. Św. Paweł swoim przesłaniem z pierwszego listu do Tesaloniczan uświadamia nam, że naszą przyszłością jest Jezus zmartwychwstały. Jest to przesłanie ponadczasowe, dla wszystkich bez wyjątku. Ci, którzy je przyjmują i żyją konsekwentnie wymogami Ewangelii, na zawsze pozostaną z Panem (por. 1 Tes 4, 13-18). Z taką Dobrą Nowiną Pan Jezus stanął pośrodku mieszkańców

Nazaretu, gdzie się wychował. Podczas modlitwy w synagodze Chrystus słowami z księgi proroka Izajasza przedstawił swój autoportret, podkreślając, że to właśnie dziś wypełniły się słowa Pisma, które dotarły do obecnych w synagodze słuchaczy (por. Łk 4,16-30).

Obojętność i niewiara jak zawsze są przejawem złej woli, a tym samym jedyną przeszkodą, jakiej Bóg nie może pokonać w człowieku, kiedy ten zamyka swoje serce i swój umysł na Boży dar łaski, bowiem Bóg od zawsze szanuje naszą wolność. Dlatego tak „oburzające” dla rodaków Jezusa było przywołanie przez Niego osób z narodów pogańskich, które doświadczyły łaski, jak wdowa z Sarepty Sydońskiej i Naaman Syryjczyk.

**3.** Nasz powołanie chrześcijańskie budowane na łasce chrztu świętego jest darem, a nie długiem do spłacenia. Jezus daje się nam poznać przez Boże słowo i Eucharystię, tak jak rozpoznali Go uczniowie na drodze do Emaus. Andrzej Deskur, przyszły kardynał, w klimacie wiary domu rodzinnego wzrastał w wierze, a następnie zmierzał do kapłaństwa. Miejmy pewność, że nie słyszał on innego słowa Bożego niż my dzisiaj, nie karmił się innym Jezusem Eucharystycznym, nie składał innego wyznania wiary niż my sami. Zaufał Bogu, który jest miłością i w Jezusie odkrył drogę swojego życia i nadziei. Przestrzeń prawdy i wolności była jego życiowym wyzwaniem, co wybrzmiało w jego biskupim zawołaniu: *Veritas Vos Liberavit!* Co więcej, jako wielki czciciel Maryi Niepokalanej zawsze słyszał Jej wołanie z Kany Galilejskiej: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5).

Tak też pozostał wierny Jezusowi i Kościołowi oraz jakże szlachetnej przyjaźni z Janem Pawłem II, a w cierpieniu sam był ewangelicznie odważny. Dziś Kardynał Andrzej Maria Deskur nas łączy na wspólnej modlitwie, takiego pasterza wspominamy – z tym większą radością, wdzięcznością i dumą poświęcamy tablicę ku jego czci. Amen!